

Pust Wsiegda – MadMatt(Koniec Swiata Cover)

Przemyca mnie życie w szaleństwie przez mgłę

Przez lasy urwiska mokradła

Po drodze swe stopy kaleczę do krwi

Przekleństwa się gniotą na wargach

Ledwo co żywych zawloką pod mur

A życie im skoczy do gardła

A potem bez słowa wyniosą za drzwi

Ich zółci i krwi pełne wiadra

Pust wsiegda budiet nieba, budu ja,

Pust wsiegda budiet nieba, budu ja,

Pust wsiegda budiet mama,

Mama, budu ja

Za ręce za nogi chwytają się ról

Ci którym większość przypadła

I jak głodne hieny / kurwy co walczą o kość

Hołota parlamentarna

Historia pokłuta od krwawych już dat

Wisła na mapie jak blizna

I bardziej dziś obce nam słowa są trzy

Bóg Honor Ojczyzna

Pust wsiegda budiet nieba, budu ja,

Pust wsiegda budiet nieba, budu ja,

Pust wsiegda budiet mama,

Mama, budu ja

Jednemu karabin a drugiemu pięść

Walki i strzały w Tybecie

Tam chińskie mundury już ciężkie od krwi

Krew szybko wsiąka w nie przecież

A Bóg się przygląda przez ogień i mrok

Sam nic tu zrobić nie może

Płyniemy przed siebie gdzie nasz ostatni port

W opiece nas miej dobry Boże

Pust wsiegda budiet nieba, budu ja,

Pust wsiegda budiet nieba, budu ja,

Pust wsiegda budiet mama,

Mama, budu ja

Przemyca mnie życie w pijaństwie przez mgłę
Chodź wódki się ze mną napijesz
Tu wódka jest dobra choć czasy są złe
A życie naprawdę jest żywe
Jak po sztormie spokój jak po nocy świt
Usłany ludzką udręką
Królestwo co pęknie odrodzi się znów
Piosenka zostanie piosenką
Pust wsiegda budiet nieba, budu ja,
Pust wsiegda budiet nieba, budu ja,
Pust wsiegda budiet mama,
Mama, budu ja



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych